

List do Hebrajczyków – część 11: 4:14–16; 5:1–6; 7:1–3;

Przyjście Melchizedeka w Zwojach znad Morza Martwego

Daniel Joseph (17.10.2018)

Tekst PL: GCB (13.08.2026)

Ostatnim razem zakończyliśmy na Liście do Hebrajczyków 4:14, ale omówiliśmy jedynie pierwszą część tego wersetu. Teraz zajmijmy się jego dalszą częścią i przejdziemy do rozdziału 5. **Hebrajczyków 4:14 — Mając więc wielkiego Arcykapłana, który przeszedł przez niebiosy. (PD)** To stwierdzenie odnosi się do zmartwychwstania Mesjasza. Pamiętajcie, jak apostołowie stali na Górze Oliwnej i widzieli Jezusa unoszącego się w obłoki, gdy wstępował do nieba? Aniołowie powiedzieli wtedy apostołom, że powróci w taki sam sposób. Autor Listu do Hebrajczyków mówi o tym w odniesieniu do naszego Arcykapłana.

Hebrajczyków 4:14 od początku — **Mając więc wielkiego Arcykapłana, który przeszedł przez niebiosy, Jezusa, Syna Bożego, trzymajmy się mocno tego, co wyznajemy. (PD)** Dlaczego autor miałby mówić nam: **trzymajmy się mocno tego, co wyznajemy**, gdyby nie istniało zagrożenie, że możemy je porzucić? Nie wypowiedziałby takiego stwierdzenia, gdyby nie było takiego zagrożenia.

Możemy przeszukiwać Pisma i czytać o tych wszystkich sprawiedliwych mężach Bożych, którzy mocno trzymali się wyznania. Te historie są dla nas ważne, ponieważ pozwalają spojrzeć na własne życie z właściwej perspektywy. Możemy spojrzeć na króla Dawida i jego walkę z Goliatem. Dawid wyszedł do Goliata i powiedział mu: **Ty idziesz przeciwko mnie z mieczem, włócznią i tarczą, a ja idę przeciwko tobie w imię Jahwe Zastępów (1 Samuela 17:45 - BP)**. To było wyznanie. Dawid odniósł zwycięstwo nad wrogiem dzięki temu wyznaniu.

Pomyślcie o historii, gdy synowie Izraela wyszli z Egiptu i wysłali dwunastu zwiadowców, by obejrzeliz ziemię. Poszli, a dziesięciu wróciło ze złym sprawozdaniem. Patrzyli własnymi oczami i uwierzyli, że sytuacja jest beznadziejna i że zostaną wymordowani, zamiast zaufać Bogu. Zobaczyli warowne miasta i olbrzymów w tej ziemi, dlatego uznali sytuację za tak beznadziejną, że chcieli wrócić do Egiptu. Byli przepełnieni całkowitym uciskiem, utrapieniem, bólem i smutkiem. Nie trzymali **się mocno tego, co wyznajemy (Hebrajczyków 4:14)**.

Bóg powiedział im, że wprowadzi ich do tej ziemi — takie było Jego słowo. Zamiast mocno trzymać się wyznania, porzucili je. Co w rezultacie stało się z tymi dziesięcioma mężczyznami? Żywy Bóg dotknął ich plagą, a ich ciała rozkładały się na pustyni.

A co z Jozuem i Kalebem, którzy nie zgodzili się z pozostałymi dziesięcioma zwiadowcami? Kaleb powiedział: **Ruszajmy więc i bierzmy tę ziemię w posiadanie, bo z pewnością potrafimy ją zawładnąć! (Liczba 13:30 - BP)**, a zarówno on, jak i Jozue rozdarli swoje szaty (Liczba 14:6). Mocno trzymali się wyznania i zebrali z tego owoce. Odziedziczyli, jeśli można tak powiedzieć, życie wieczne, ponieważ cała ta historia dotyczy dziedziczenia życia wiecznego, a autor Listu do Hebrajczyków to rozumie. Dlatego właśnie mówi: **trzymajmy się mocno tego, co wyznajemy**. Tu chodzi o życie i śmierć.

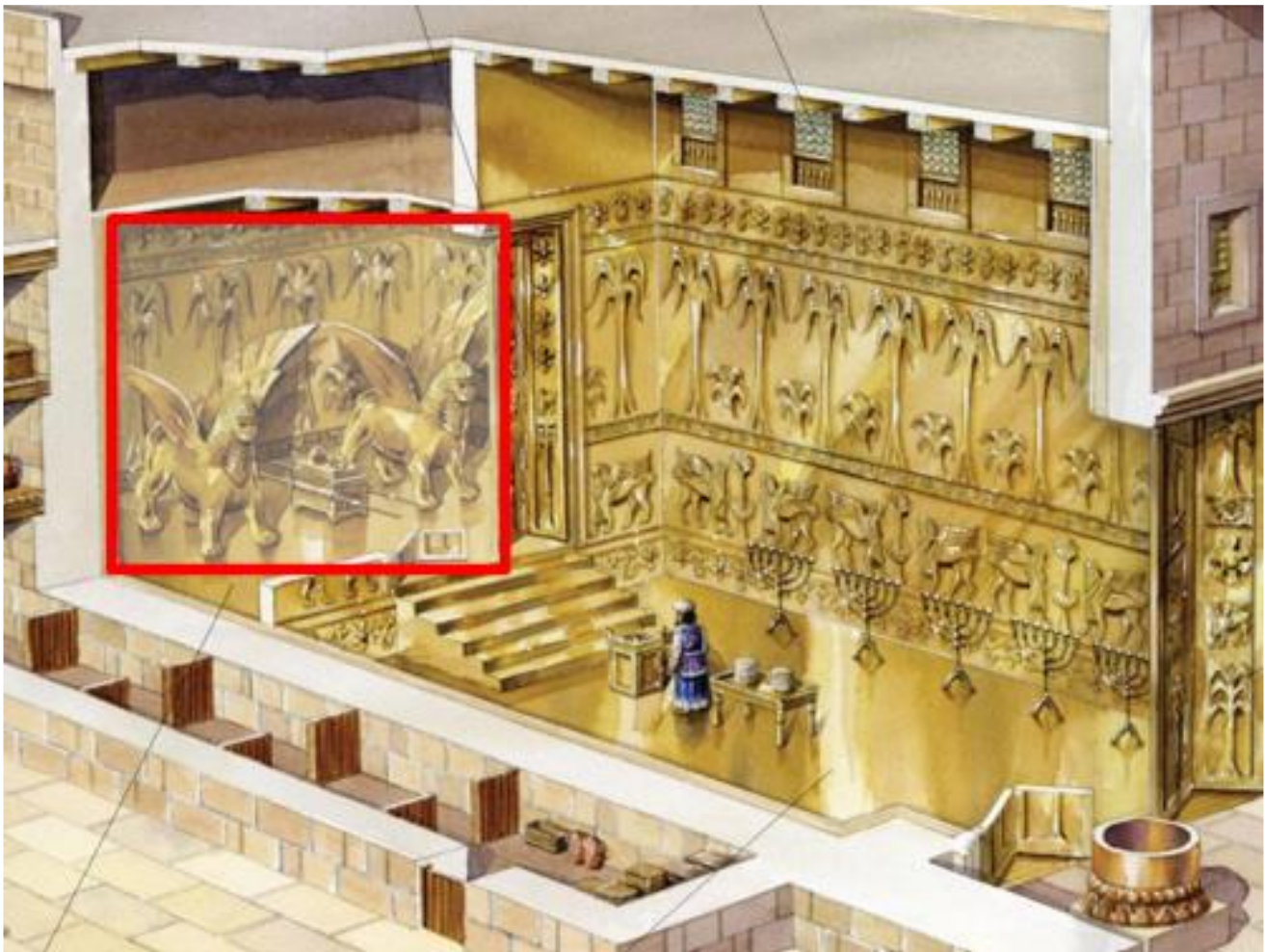
Przechodzimy do **Hebrajczyków 4:15 — Nie mamy bowiem takiego Arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim, podobnie jak my, z wyjątkiem grzechu. (PD)** Omawialiśmy już ten fragment, ale szybko go przypomnę. Mamy Arcykapłana, który przeszedł przez to

wszystko. Nie mamy kogoś, komu moglibyśmy się zwierzyć, a kto nie miałby pojęcia, z czym się zmagamy. On potrafi współczuć, ponieważ sam przez to przeszedł. Był w ciele i doświadczył prób i ucisków.

Doświadczył strachu i wie, jak realny jest on w tym ciele. Wie, jak zwodniczy, przebiegły i przekonujący potrafi być przeciwnik i jak trzeba z nim walczyć w ciele. Nie mamy Arcykapłana, który nie potrafiłby współczuć czy okazać zrozumienia dla naszych słabości.

Przechodzimy do **wersetu 16 — Zbliżajmy się zatem z ufną odwagą do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia i znaleźli łaskę zapewniającą pomoc w stosownej porze. (PD)** Gdy widzę ten fragment, od razu przychodzi mi na myśl historia Estery. Pamiętacie, jak Haman knuł, by zabić naród żydowski. Jego celem było zgładzenie Żydów. Estera była jedną z nich. Jedynym sposobem rozwiązania tej sytuacji było pójście do króla. Aby to zrobić, trzeba było wejść do jego sali tronowej, na wewnętrzny dziedziniec, do miejsca najbardziej świętego. Żeby tam wejść, trzeba było zostać wezwanym przez króla; w przeciwnym razie za wejście do sali tronowej bez zaproszenia groziła śmierć. Estera jednak poszła z ufnością. Poszła pokornie, ale odważnie, wiedząc, że jej własne życie jest zagrożone i musi zostać ocalone. I ponieważ tak zrobiła, zostało ocalone.

Właśnie to autor Listu do Hebrajczyków próbuje przekazać swoim braciom. Chce, aby zrozumieli, jak bardzo jest to ważne. To właśnie tam musimy iść — **do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia i znaleźli łaskę zapewniającą pomoc w stosownej porze.** Potrzebujemy tej łaski; potrzebujemy tego miłosierdzia. Dlatego idźcie do tronu Boga. To właśnie autor naprawdę tutaj mówi.



Ważne jest, abyśmy to rozumieli, dlatego rozwinę ten temat, zabierając was z powrotem do Świątyni. Na tym obrazie Świątyni widzimy Kohena ubranego w oficjalne szaty, klęczącego w Miejsu Świętym. Jest tam jedno miejsce oznaczone na czerwono, nazywane Miejsce Najświętszym, Świętym Świętych. Kapłan mógł wejść tam tylko raz w roku, podczas Jom Kippur, Dnia Pojednania. Tego dnia wnosił kadzidło, ale kluczowym elementem była krew określonej ofiary.

W Miejsu Najświętszym znajdował się jeden przedmiot — Arka Przymierza. Była to najświętsza rzecz, jakiej Izrael kiedykolwiek doświadczał. Co ciekawe, gdy Izrael przebywał na pustyni i przenosił obóz z miejsca na miejsce, zdejmowano zasłonę oddzielającą Miejsce Święte od Miejsca Najświętszego i przykrywano nią Arkę. Arka była tak święta, że nikt nie mógł jej dotykać poza kapłanem i tymi Lewitami. Wszystko musiało zostać przykryte, zanim cokolwiek można było przenieść. To była czysta świętość.

Na co więc właściwie patrzymy? Bóg pokazał Mojżeszowi na górze określone rzeczy i powiedział mu, aby wykonał je dokładnie według wzoru, który został mu objawiony. A zatem patrzymy na tron Boga.

Zobaczcie, co mówi **Psalms 99:1** — **Jahwe jest Królem - drżą narody; tronuje na cherubach. (BP)**



Na obrazie widzicie więc dwóch cherubów. Zwróćcie uwagę, że ich twarze są zwrócone do środka; patrzą dokładnie ku centrum. Co znajduje się w centrum? Tam zasiada Jahwe. To jest tron Boga.

Zatem w Jom Kippur, gdy Arcykapłan wchodzi do Miejsca Najświętszego, aby przedstawić krew ofiary, wchodzi do sali tronowej Boga. To naprawdę ustawia wszystko we właściwej perspektywie. Czy wyobrażacie sobie, że to właśnie wy macie stanąć przed Bogiem? Wiemy również z Wyjścia 25, że Jahwe przemawiał do nich spomiędzy cherubów.

Wewnątrz Arki znajdowały się kamienne tablice zawierające Dziesięć Przykazań. Był to zapis słów, które sam Bóg wypowiedział z góry, aby cały Izrael mógł je usłyszeć. Jednak „gwiazdą” tego wszystkiego, jeśli mogę tak powiedzieć, była górna część Arki — jej wieko. To właśnie nazywamy przebłagalnią.

Po hebrajsku jest to כַּפֹּרֶת (kapporeth). Kiedy więc autor Listu do Hebrajczyków mówi o tronie łaski, mówi o tronie łaski — o przebłagalni.

Co ciekawe, rdzeniem słowa כַּפֹּרֶת (kapporeth) jest כָּפַר (kaphar). To hebrajskie słowo oznaczające przebłaganie, pojednanie. Stąd pochodzi nazwa Jom Kippur.

Pomyślcie o tym przez chwilę. Tron Boga jest przebłagalnią, tronem łaski; jest tronem miłosierdzia; jest tronem pojednania. Dlaczego tak ważne jest, byśmy mieli tę perspektywę i ten obraz?

Ponieważ diabeł przyjdzie i będzie opowiadał wam wszelkiego rodzaju niezwykle przekonujące kłamstwa. Jest bardzo skuteczny w powstrzymywaniu was przed stawieniem się przed tronem łaski i miłosierdzia. Będzie wam mówił, że Jahwe was nie kocha; że Jezua was nie chce, bo macie zbyt wiele powodów do wstydu. „Nie ma sensu iść do tronu Boga, bo zbyt wiele razy zawiodłeś Boga. Nie jesteś takim człowiekiem, jakiego On szuka.”

Jest jedna rzecz, którą chcę, abyście wynieśli z tego wszystkiego, gdy chodzi o to, co autor Listu do Hebrajczyków mówi o ustanowieniu tronu Boga. Powiedziano nam, że został on dosłownie ustanowiony w miłosierdziu: **Dzięki miłosierdziu zostanie tron utwierdzony (Izajasza 16:5 - BP)**. To właśnie w miłosierdziu Bóg postanowił ustanowić swój tron.

Czytając dalej **Izajasza 16:5, zauważycie zasiądzie na nim w wierności pod namiotem Dawida Sędzia stojący na straży prawa i dbały o sprawiedliwość. (BP)** W **Psalmie 97:2** czytamy: **sprawiedliwość i prawo to podstawy Jego tronu (BP)** Potrzebujecie tych elementów, aby zrozumieć charakter i naturę Boga oraz to, w jaki sposób postanowił ustanowić swoją władzę nad wszechświatem. Ustanowił ją w miłosierdziu, łasce i pojednaniu. Tak ustanowił swój tron. Dlatego za każdym razem, gdy przeciwnik wchodzi do waszego obozu i zaczyna sprzedawać kłamstwa, mówiąc, że nie ma dla was nadziei, że nie ma sensu wchodzić do sali tronowej, bo Bóg wam nie pomoże — chwila! Zatrzymajcie się! Cały tron Boga został ustanowiony właśnie na tej rzeczywistości, której potrzebuję. Każdy z nas potrzebuje miłosierdzia i łaski, a Jezua je da, jeśli przyjdziemy po nie. Amen?

Musimy z odwagą przystępować do tronu łaski. Każdy, kto wzywa imienia Jezui, zostanie zbawiony.

Wróćcie do deklaracji Jezui zapisanej w **Mateusza 11:28 — Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a ja wam dam odpoczynek. (UBG)** To dla mnie niezwykła myśl! Powinno to być dla was ogromnym pocieszeniem, że Król was wezwał. Pójście do sali tronowej nie okaże się czymś bezowocnym; przyniesie wam pożytek.

Przechodzimy do **Hebrajczyków 5:1 — Każdy bowiem arcykapłan wybierany spośród ludzi jest wyznaczany ze względu na ludzi do prowadzenia spraw dotyczących Boga - po to, by składał dary i ofiary za grzechy (PD)** Autor wprowadza tutaj porządek Aarona. Aaron i jego synowie zostali wybrani spośród ludzi dla ludzi, w określonym celu. Zostali ustanowieni do wykonywania konkretnych rzeczy, o których autor mówi w dalszej części wersetu: **by składał dary i ofiary za grzechy.**

Jak wspominałem wcześniej, jest to kluczowy element kapłaństwa Kohenów i ich funkcji. Dokonywali pojednania za grzechy synów Izraela. Możecie czytać o tym wielokrotnie w Torze, w Księdze Kapłańskiej. Będziecie tam czytać, że to kapłan „dokona za was przebłagania”. Jego zadanie było absolutnie niezbędne dla relacji między Izraelem a Bogiem Najwyższym. Dalej, **Hebrajczyków 5:2 — Może on współczuć z tymi, którzy nie wiedzą i błędzą, ponieważ sam podlega słabościom. (BT)** Autor mówi o Aaronie i jego synach — mogą współczuć ze względu na rzeczy, przez które sami przechodzili.

Potrafia okazać zrozumienie, ponieważ sami doświadczyli tych samych rzeczy, do których pociąga ciało i których wy i ja możemy doświadczać, takich jak bałwochwalstwo, niemoralność czy wybuchy gniewu. Dlatego mogą współczuć ludziom.

Hebrajczyków 5:3 I ze względu na nią powinien jak za lud, tak i za samego siebie składać ofiary za grzechy. (BT) Jedną rzeczą, którą musicie zrozumieć, jest to, że w Jom Kippur Kohen musiał najpierw dokonać pojednania za samego siebie.

Pierwszą rzeczą, jaką robił arcykapłan, było wniesienie do miejsca świętego krwi cielca, przeznaczonej za niego i jego rodzinę, aby dokonać przebłagania. Arcykapłan nie mógł dokonywać pojednania za innych, jeśli sam wcześniej nie został oczyszczony. Musiał być czysty przed Bogiem, a dopiero potem mógł dokonać przebłagania za grzechy Izraela.

Dalej, **5:4** — I nikt sam sobie nie bierze tej godności, lecz tylko ten, kto jest powołany przez Boga jak Aaron. (BT) Innymi słowy, Aaron nie złożył podania i nie powiedział: „Wiesz, Boże, bardzo podoba mi się stanowisko, które zamierzasz otworzyć. Myślę, że idealnie się nadaję. Naprawdę powinienem wybrać właśnie mnie.” Nie tak to się wydarzyło. Bóg go powołał. Byli inni ludzie, którzy sądzili, że mogą wejść w tę funkcję, jak król Uzzjasz. Próbował objąć tę pozycję, chociaż nie został do niej powołany. Co się stało? Został dotknięty trędą; umarł jako trędowaty. Tylko Aaron i jego synowie zostali powołani, aby być Kohenami.

Przechodzimy do **Hebrajczyków 5:5** — Stąd i Chrystus nie wywyższył samego siebie, stając się Arcykapłanem, lecz uczynił to Ten, który do Niego powiedział: Ty jesteś moim Synem, Ja Cię dziś zrodziłem. (PL) To interesujące, ponieważ jest to dokładnie to samo stwierdzenie, którego autor użył na początku swojego wprowadzenia do Listu do Hebrajczyków. To pierwszy fragment Pisma, który cytuję. Jest to rozmowa, w której Ojciec przemawia do Syna, nazywając Go: **Ty jesteś moim Synem, Ja Cię dziś zrodziłem**. Następnie łączy to z innym fragmentem Pisma, w którym Ojciec ponownie mówi do Syna, w Hebrajczyków 5:6 — **Ty jesteś kapłanem na wieki według porządku Melchizedeka**. (PL)

Bóg właśnie powiedział: **Ty jesteś kapłanem na wieki według porządku Melchizedeka**. Nie powiedział: „Według własnego pomysłu.” Autor dopiero co mówił o porządku Aarona, a teraz stawia przed nami tę prawdę: Jezuza rzeczywiście jest Kohenem, ale jest to zupełnie inny porządek niż porządek Aarona.

Jedną z interesujących rzeczy, które zauważycie, gdy spojrzycie na Pismo, na Biblię Hebrajską, jest to, że wspomina ona tylko o dwóch kapłaństwach. Pierwszym jest kapłaństwo Aaronowe, a drugim kapłaństwo Melchizedeka. Kiedy czytacie Torę, kiedy czytacie całą Biblię Hebrajską, odkrywacie, że narrację dominuje kapłaństwo Aaronowe. To kapłaństwo zostało ustanowione na górze Synaj. Kiedy więc czytacie o kapłanach, chodzi o synów Aarona. Istnieje jednak jeszcze inne kapłaństwo — kapłaństwo według porządku Melchizedeka.

Jedną z rzeczy, które zobaczymy u autora, i robi to w niezwykle wspaniały i piękny sposób, jest zestawienie tych dwóch kapłaństw. Będzie przeplatał je ze sobą, pokazując, pod jakimi względami są podobne i pod jakimi się różnią. Ostatecznym celem autora — zobaczymy to zarówno w dzisiejszej lekcji, jak i w następnych — jest pokazanie, że porządek Melchizedeka jest znacznie wyższy od porządku Aarona. Właściwie nie ma między nimi porównania; wielkość porządku Melchizedeka nie ma sobie równych.

Autor kilka razy nazwał już Jezuę Arcykapłanem, ale jest to pierwszy moment, gdy ukazuje Jezuę jako arcykapłana należącego do konkretnego porządku — Melchizedeka. Aby naprawdę docenić to, o czym autor mówi, musimy zrozumieć, co to oznacza.

Zacznijmy od tego: Melchizedek jest najbardziej tajemniczą postacią w całej Biblii Hebrajskiej. Bez wątpienia wywołał więcej kontrowersji, debat, domysłów i fascynacji niż niemal jakakolwiek inna postać Biblii Hebrajskiej. Powód jest prosty. Kiedy idziecie do Biblii Hebrajskiej, aby odnaleźć Melchizedeka, okazuje się, że jest wspomniany tylko dwa razy. Nie ma o nim nic więcej; ani słowa. Czytaliśmy już o nim w **Psalmie 110:4 — Ty jesteś kapłanem na wieki według porządku Melchizedeka. (UBG)** Co nam to mówi? Właściwie nic. Nie wyjaśnia, czym jest ten porządek.

Drugi raz spotykamy go w Rodzaju 14, gdzie opisane jest spotkanie Abrahama z Melchizedekiem. Jednak niemal nic nie powiedziano ani o nim, ani o jego porządku. To zaledwie krótkie pojawienie się postaci. Otrzymujemy o nim bardzo niewiele szczegółów.

Musicie jednak wiedzieć, że istnieją zewnętrzne źródła, spoza Biblii Hebrajskiej, które o nim mówią. Talmud wspomina Melchizedeka, ale robi to naturalnie w związku z Rodzaju 14, przypominając tę historię. Dzisiaj nie będziemy w to wchodzić; wrócimy do tego później w tej serii. Powrócę do tego, ponieważ komentarz rabinów dotyczący tego konkretnego spotkania Abrahama i Melchizedeka jest interesujący, ale też osobliwy.

Innym miejscem, w którym pojawia się Melchizedek, jest konkretnie Targum Jonatana. Pamiętajcie, Targumy to zapisane parafrazy rabiniczne. W Targumach możemy uchwycić pewne spostrzeżenia i zobaczyć, jak mędracy rozumieli określone fragmenty. Dlatego swobodnie dodawali tu komentarz, a gdzie indziej inne objaśnienie. W tej serii mieliście już tego przedsmak.

Jedną z rzeczy, które zauważycie w Rodzaju 14 i w sposobie interpretacji tego fragmentu w Targumie, jest to, że Melchizedek zostaje tam utożsamiony z synem Noego — konkretnie z Semem. Im dalej będziemy w to wchodzić, tym bardziej zobaczycie, że trudno jest to przyjąć.

Jeszcze innym źródłem jest Genesis Rabbah. Ponownie możecie tam znaleźć wiele śmiałych domysłów, tajemnic i fascynacji. W Genesis Rabbah pojawia się rabiniczny domysł, że Melchizedek urodził się obrzezany. Ale znowu: praktycznie nie otrzymujemy żadnych rzeczywistych informacji ani o tej postaci, ani o jego kapłaństwie. Nawet w Talmudzie i innej literaturze żydowskiej prawie nic o nim nie ma.

Istnieją jednak dwa zewnętrzne źródła, które są wartościowe i z których chcemy zaczerpnąć. Pierwszym jest List do Hebrajczyków. Wiecie, to jedyna księga Nowego Testamentu, która zajmuje się tym tematem. Autor nie tylko wspomina Melchizedeka; rozwija ten temat i podaje nam informacje, których bez niego nigdy byśmy nie mieli. Daje nam niezwykle wgląd w porządek Melchizedeka. Zobaczycie to, gdy będziemy kontynuować to studium.

Jest jeszcze jedno zewnętrzne źródło, które jest zdumiewające. Pochodzi ono z czasów, w których żył autor Listu do Hebrajczyków, a być może jest jeszcze wcześniejsze. To źródło jest fenomenalne. Daje nam rzeczywisty wgląd w to, jak Żydzi postrzegali tę postać — Melchizedeka. Dlatego na początek chcę zabrać was do Zwojów znad Morza Martwego.

Większość z was zna Zwoje znad Morza Martwego, ale jeśli nie, to krótko wyjaśnię. W Izraelu istnieje miejsce zwane grotami Qumran. W latach 1946–1947 odkryto w tych grotach Zwoje znad Morza Martwego. Jest tam prawie tysiąc dokumentów, w tym fragmenty Biblii oraz źródła pozabiblijne, takie jak apokryfy i pseudepigrafy. To jedno z największych odkryć archeologicznych naszych czasów! Większość tych dokumentów pochodzi sprzed czasów Jezui, niektóre nawet sprzed kilkuset lat przed Nim.

I teraz najważniejsze. Znalaziono tam dokument oznaczony jako 11Q13 — nazwa pochodzi od groty, w której go odkryto. Temu dokumentowi nadano nazwę. Wiecie, jaką? „Przyjście Melchizedeka”. Nie „Historia Melchizedeka”, lecz „Przyjście Melchizedeka”. Gdy się nad tym zastanowicie, jest to zdumiewające.

Zagłębimy się w ten dokument, ponieważ dowiemy się wiele o Melchizedeku i zobaczymy, jak jego treść współgra z Nowym Testamentem, a szczególnie z Listem do Hebrajczyków. Oto co czytamy w 11Q13, kolumna 2: [A w odniesieniu do tego, co mówi Pismo](#). Chcę się tutaj zatrzymać i powiedzieć, że podoba mi się ten autor, ponieważ nieustannie cytuje Pismo. Każdą myśl, którą przedstawia, udowadnia za pomocą Tanachu. I właśnie tak powinniśmy postępować.

Zaczynając ponownie od 11Q13, kolumna 2: [2\) A w odniesieniu do tego, co mówi Pismo: „W \[tym\] roku jubileuszowym \[powróci każdy z was do swojej własności”, oraz do tego, co także jest napisane: „A taki\] 3\) jest \[spo\]sób \[darowania długów:\] każdy wierzyciel daruje należność, którą posiada \[wobec bliźniego, i nie będzie jej dochodził od bliźniego, który jest członkiem wspólnoty, ponieważ zostało ogłoszone Boże\] darowanie \[długów”\]](#).

Autor zabiera nas do Kapłańskiej 25, gdzie mowa jest o Roku Jubileuszowym i o uwolnieniu jeńców. Wskazuje cały sens Jubileuszu. Jeśli ludzie stali się tak biedni i tak zadłużeni, że musieli sprzedać swoje dziedzictwo tylko po to, aby przetrwać, gdy nadchodził Jubileusz, wszystko im przywracano. Jeśli sprzedałeś samego siebie w niewolę, gdy przychodził Jubileusz, zostawałeś uwolniony. Mogłeś wrócić do swojej rodziny i do swojego dziedzictwa. To niezwykła rzecz.

Autor przedstawia więc cały ten obraz całkowitej wolności, całkowitego odkupienia i pełnego wyzwolenia, które przychodzą przez Jubileusz. A kiedy pójdziemy dalej, dowiemy się czegoś niezwykłego o tym, jak rozumiał ten Jubileusz. [Interpretacja](#). Zatrzymam się tutaj. To, co za chwilę powie, dotyczy jego interpretacji Kapłańskiej 5 w odniesieniu do Roku Jubileuszowego. Pokaże wam, że istnieje tutaj prorocze zastosowanie.

Dalej, 11Q13, kolumna 2: [4\) \[interpretacja\] jest taka, że odnosi się \[do D\]ni Ostatecznych](#). Tak właśnie autor interpretuje ten dokument i zgadzam się z nim w stu procentach. Jubileusz jest w stu procentach proroczy i on widzi, że dotyczy czasów końca.

Wracając do cytatu: [tak jak \[powiedział Izajasz: „aby ogłosić jubileusz jeńcom”...\] i](#) — znowu cytuje Pismo. Innymi słowy, to, co właśnie powiedział, ma pokazać wam, że Jubileusz jest całkowicie proroczy i że jego ostateczne wypełnienie nie zostało jeszcze doświadczone. Jeśli nie wiecie, czym jest Jubileusz: co pięćdziesiąty rok w Izraelu był Rokiem Jubileuszowym, a w historii Izraela było ich wiele. Autor jednak mówi, że ostateczne wypełnienie Jubileuszu nastąpi dopiero w dniach ostatecznych. Aby to udowodnić, nie przedstawia własnych domysłów; zabiera nas do proroka Izajasza i cytuje bardzo konkretną przepowiednię: [aby ogłosić jubileusz jeńcom](#).

Czy ten fragment brzmi znajomo? Dla większości chrześcijan zazwyczaj tak, ponieważ autor nie cytuje jakiejś przypadkowej przepowiedni; cytuje taką, którą większość chrześcijan bardzo dobrze zna. Kiedy przechodzimy do Nowego Testamentu, widzimy Jezusę cytującego tę przepowiednię. Co czyni to jeszcze bardziej interesującym, Jezua odnosi ten fragment do samego siebie. Znajdziecie to w Łukasza 4, gdzie Jezua wszedł do synagogi w Szabat, a sługa podał Mu zwój [Izajasza](#), konkretnie rozdział [61](#). Jezua zaczął czytać od początku rozdziału: [Duch Jahwe, Boga spoczywa na mnie, ponieważ Jahwe mnie namaścił, abym głosił dobrą nowinę pokornym; posłał mnie, abym opatrzył skruszonych w sercu, abym ogłosił wolność jeńcom \(Izajasza 61:1 - TW\)](#). Jezua ogłasza jeńcom wolność — Jubileusz.

Tak więc autor tego dokumentu, piszący o tym, kim jest Melchizedek i czego należy po nim oczekiwać, idzie do Izajasza 61. Jezua pojawia się i cytuje **Izajasza 61: aby ogłosić jeńcom wolność i ślepym odzyskanie wzroku, aby wypuścić uciśnionych na wolność; ... 19) aby ogłosić rok łaski Jahwe. (TW)**

Jezua czyta to, oddaje swój słudze i mówi ludziom: **Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli. (Łukasza 4:21 BT).**

Kiedy więc patrzymy na 11Q13, kolumna 2: **4) [interpretacja] jest taka, że odnosi się [do D]ni Ostatecznych i dotyczy jeńców, tak jak [powiedział Izajasz: „aby ogłosić jubileusz jeńcom”...] i — autor mówi nam, że wszystko to wydarzy się z powodu Melchizedeka. Melchizedek jest kluczową postacią, dzięki której to się dokona. A potem pojawia się Jezua, który jest Arcykapłanem według porządku Melchizedeka.**

Ale to jeszcze nie koniec tego fragmentu. W 11Q13, kolumna 2 czytamy: **5) którego nauczyciele byli ukryci i zachowani w tajem[nicy], nawet przed dziedzictwem Melchizedeka... i oni są dziedzictwem Melchizedeka.**

Jedną rzeczą, którą musimy tutaj zauważyć, jest wielkość przypisana Melchizedekowi. Mówię to z powodu tego, co właśnie przeczytaliśmy: „Jeńcy zostają uwolnieni”. Innymi słowy, autor opisuje Izrael. Święci Boga są dziedzictwem Melchizedeka.

To niezwykle stwierdzenie, gdy zestawimy je z **Wyjścia 34:9 — I powiedział: „Jeśli znalazłem łaskę w Twoich oczach, o Jahwe, niech mój Bóg, pójdzie pośród nas, chociaż jesteśmy ludem twardego karku; przebacz naszą nieprawość i nasz grzech, i weź nas jako swoje dziedzictwo”.** (TW) Lud Izraela, lud Boga, jest dziedzictwem Żywego Boga, a jednak w dokumencie 11Q13 znajdujemy stwierdzenie, że lud Izraela jest dziedzictwem Melchizedeka.

Robi się to naprawdę inspirujące, gdy przechodzimy do Nowego Testamentu, ponieważ właśnie to czytamy tam — i pamiętajcie, że to stwierdzenie zostało wypowiedziane w odniesieniu do Jezui: **Pragnąłbym, abyście — mając oświecone oczy swoich serc — zobaczyli, jaka nadzieja wiąże się z waszym powołaniem, jakie bogactwo chwały z Jego dziedzictwem pośród świętych (Efezjan 1:18 - PL).**

Musicie zrozumieć cały pierwszy rozdział Listu do Efezjan. Ten rozdział ogłasza, że obietnice Boga i chwała Jego dziedzictwa stają się rzeczywistością dzięki Jezui. To dosłownie odpowiada temu, co przed chwilą czytaliśmy w 11Q13, kolumna 2: **5) którego nauczyciele byli ukryci i zachowani w tajem[nicy], nawet przed dziedzictwem Melchizedeka... i oni są dziedzictwem Melchizedeka.**

To absolutnie niezwykle. Ci jeńcy, którzy zostają uwolnieni, są przypisani Melchizedekowi.

Dalej w 11Q13, kolumna 2 czytamy: **Melchizedek, który przywróci im to, co prawnie do nich należy. Ogłosi im Jubileusz, uwalniając i[ch od długu wszy]stkich ich grzechów.** Całe przebaczenie grzechów zostaje przypisane Melchizedekowi. Ma to sens, ponieważ Melchizedek jest Kohen Gadol, Arcykapłanem.

To niezwykle stwierdzenie: **uwalniając i[ch od długu wszy]stkich ich grzechów**, ponieważ kiedy przyszedł Jezua, co robił? Chodził i mówił ludziom, którzy Mu ufali: „Twoje grzechy są ci odpuszczone”. Przykład znajdziecie w **Mateusza 9:2**, gdzie Jezua mówi do paralityka: **Bądź dobrej myśli, synu, twoje grzechy zostały ci przebaczone. (PL)** Uчени w Piśmie oburzyli się i myśleli: „Za kogo ten człowiek się uważa? Czy sądzi, że może odpuszczać grzechy? Tylko Bóg może odpuszczać grzechy”. Aby udowodnić, że ma władzę odpuszczać grzechy, Jezua mówi do tego człowieka: **Jednak abyście się przekonali, że Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczać grzechy - tu zwrócił się do sparaliżowanego - Wstań, weź swoje pośłanie i idź do swego domu. (Mateusza 9:6 - PD).** Jezua może odpuszczać grzechy.

Tak więc 11Q13, kolumna 2, dokument pochodzący sprzed pierwszego wieku, pokazujący sposób myślenia Żydów i ich oczekiwania wobec Melchizedeka, dosłownie opisuje Jezus z niezwykłą precyzją. Symetria między Melchizedekiem a Jezus jest zdumiewająca — i powinna taka być, jeśli Jezus rzeczywiście jest kapłanem według porządku Melchizedeka.

Kontynuujemy ten dokument, 11Q13, kolumna 2: 7) *Potem nastąpi „D[zień Przebłą]gania” przy ko[ńcu] dziesiątego [okresu ju]bileuszowego, 8 kiedy dokona on przebłągania za wszystkich Synów [Światłości] i lud[zi] przeznaczonych dla Mel[chi]zedeka.* Autor tego dokumentu mówi nam, że święci, święci Izraela, są przeznaczeni dla Melchizedeka.

Chcę zabrać was z powrotem do Efezjan 1:11 — *W Nim także otrzymaliśmy dziedzictwo, przeznaczeni zgodnie z postanowieniem Tego, który sprawuje wszystko według zamysłu swojej woli.* W jaki sposób jesteśmy przeznaczeni? Przez Jezus. Kiedy przechodzimy do dokumentu 11Q13, kolumna 2, mówi on, że dzieje się to przez Melchizedeka. To ta sama osoba.

Wracamy do 11Q13, kolumna 2: *Bo jest to czas wyznaczony na rok łaski Melchiz[edeka].* To jest modyfikacja. Kiedy Jezus wziął zwój Izajasza, ostatnim zanotowanym stwierdzeniem, które wypowiedział, było: *aby ogłosić rok łaski Jahwe (Łukasza 4:19 - TW).* To stwierdzenie cytowane przez Jezus pochodzi z Izajasza 61. A teraz zobaczcie, jak autor dokumentu rozumie to proroctwo. Rozumie je w kontekście *roku łaski Melchiz[edeka].*

To jest wiarygodne, ponieważ wiemy, że ta rzeczywistość wypełni się w ostatecznym Jubileuszu, przy końcu wieku, gdy Jezus powróci po swoich świętych. To, co zostało powiedziane o Melchizedeku, zostanie przypisane Jezui.

Dalej w dokumencie 11Q13, kolumna 2: *i dla [jego] zas[tępów, razem] ze świętymi Boga, dla królestwa sądu, jak napisano 10) o nim w Pieśniach Dawida.* Autor przechodzi od jednego fragmentu Pisma do drugiego, aby pokazać wam, że chodzi o Melchizedeka. Teraz zabierze nas do Psalmu Dawida — i nie do jakiegokolwiek Psalmu, ale do tego samego, który przed chwilą cytował autor Listu do Hebrajczyków. To *Psalm 110:4 — Ty jesteś kapłanem na wieki według porządku Melchizedeka (UBG)*

Teraz chcę, abyście zobaczyli, jak autor dokumentu 11Q13, kolumna 2 postrzega Melchizedeka: *10) o nim w Pieśniach Dawida: „Istota boska zajęła miejsce w ra[dzie Boga], pośród istot boskich sprawuje sąd”. Pismo mówi o nim: „Nad [nim] 11) zajmij swoje miejsce w najwyższym niebie”.*

Jedną rzeczą, którą musicie wiedzieć o Psalmie 110, jest to, że już na samym początku Psalmu Dawid patrzy ku niebu i w wizji widzi *Uroczystą wypowiedź Jahwe do mego Pana: Usiądź po mej prawicy, aż położę wrogów Twoich jako podnóżek dla Twych stóp. (Psalm 110:1 - BP).* Autor 11Q13, kolumna 2 patrzy więc na ten Psalm i widzi, że osobą, o której mowa, jest Melchizedek. To Melchizedek jest tym, do którego mówi Jahwe.

Wracając do 11Q13, kolumna 2: *11 zajmij swoje miejsce w najwyższym niebie; istota boska będzie sędzić narody.* Autor rozumie, że Melchizedek będzie sędzią. Co wiemy o Jezui? Zobaczcie, co powiedział w *Jana 5:22 — Ojciec nie sądzi nikogo, ale cały sąd oddał Synowi. (BP)* Za każdym razem, gdy przechodzimy przez 11Q13, kolumna 2, odkrywamy, że dokument ten opisuje Jezus z doskonałą precyzją.

Dalej: *W odniesieniu do tego, co Pismo m[ówi]: „Jak długo będziecie sędzić niesprawiedliwie i okazy[wać] stronniczość bezboż[nym]?”* Właśnie zacytował Psalm 82. Teraz go zinterpretuje: *12) interpretacja odnosi się do Beliala.* Termin Belial odnosi się do Szatana. Dosłownie oznacza „bez wartości”. Diabeł nie przynosi żadnego pożytku; sól straciła swój smak i nie nadaje się już do niczego. Trzeba ją wyrzucić.

Dalej: [odnosi się do Beliala i duchów przeznaczonych dla niego](#). Obejmuje to wszystkie demony czy duchy demoniczne, które zdecydowały się pójść za Szatanem. Obejmuje też tych ludzi, którzy postanowili za nim podążać. Dalej: [ponie\[waż wszyscy oni zbuntowali się, odwracając się\] od Bożych przykazań \[i przez to stali się całkowicie bezbożni\]](#). 13) Dlatego Melchizedek w pełni wykona pomstę wymaganą przez Bo[że] ustawy. Melchizedek jest więc sędzią, ale w jaki sposób będzie sądził? Będzie sądził według przykazań Boga.

Prawo ma znaczenie! Niestety wielu ludzi zbyt późno przekona się, jak wielkie znaczenie ma Jego Prawo. Będzie sądził według tych ustaw. [\[W owym dniu wy\]zwoli ich z mocy Beliala i z mocy wszystkich du\[chów przeznaczonych dla niego\]](#). 14) Sprzymierzone z nim będą wszystkie „sprawiedliwe istoty boskie”].

Tak więc ten Melchizedek wyzwoli ich spod mocy Szatana oraz wszystkich zwierzchności i władz. Gdzie już o tym słyszeliśmy? Przejdźmy do [Dziejów 26:17–18](#) — [Wyrwę cię od tego ludu i od pogan, do których Ja cię posyłam, \(18\) aby otworzyć ich oczy, odwrócić od ciemności do światła i od władzy szatana do Boga. \(PD\)](#)

Dzieje się to dzięki Jezui. To, czego Żydzi oczekiwali od Melchizedeka na długo przed przyjściem Jezui, jest dokładnie tym, co zrobił Jezua. Dalej w [Dziejach 26:18](#) — [aby otrzymali oni odpuszczenie grzechów](#) [idąc do tronu łaski i miłosierdzia] [oraz dział wśród uświęconych przez wiarę we Mnie. \(PD\)](#)

Każdy aspekt Melchizedeka znajduje swoje odzwierciedlenie w życiu Jezui. Im bardziej się temu przyglądamy, tym lepiej rozumiemy, dlaczego autor Listu do Hebrajczyków nazywa Jezua arcykapłanem według porządku Melchizedeka. To ma doskonały sens. Autor Listu do Hebrajczyków widzi dokładnie to, co autor 11Q13, kolumna 2 napisał o przyjściu Melchizedeka. Jedyna różnica polega na tym, że autor Listu do Hebrajczyków zobaczył Jezua, a jego odpowiedź, obecna w całym Liście do Hebrajczyków, brzmi: „To On. Jezua jest arcykapłanem według porządku Melchizedeka”. Nigdzie indziej w Nowym Testamencie nie zostało to jednak powiedziane. Dlatego właśnie List do Hebrajczyków jest tak głęboki.

A teraz chcę odsłonić jeszcze kilka warstw, aby pomóc wam zrozumieć, kim naprawdę jest Melchizedek. Zacznę od jego imienia. Melchizedek jest złożeniem מלכי-צדק. Jeśli je przetłumaczyć, znaczyłoby „Mój Król jest sprawiedliwy”. W Talmudzie, a także w Liście do Hebrajczyków, znajdziecie tradycyjne tłumaczenie: „Król sprawiedliwości”.

Chwileczkę. Dzięki autorowi Listu do Hebrajczyków wiemy już, że Melchizedek jest arcykapłanem. Wiemy również, że jest królem. I nie jest jakimś zwykłym królem — jest Królem sprawiedliwości. Pomyślcie o tym. Ten człowiek jest dosłownie nazywany Królem sprawiedliwości. Ale to jeszcze nie wszystko. W [Hebrajczyków 7:1](#) wyraźnie czytamy: [Co do tego Melchizedeka, króla Szalemu. \(PL\)](#) Jest więc kapłanem Boga Najwyższego, Królem sprawiedliwości i Królem Salemu, co jest niczym innym jak skróconą formą Jeru-Salemu. Jest Królem Jerozolimy.

Chcicie mówić o tajemnicy i fascynacji? Ta postać, Melchizedek, praktycznie nie pojawia się w Biblii poza dwoma miejscami. Czy sądzicie, że to przypadek, skoro wszystko zostaje ustanowione na świadectwie dwóch lub trzech, a w Biblii Hebrajskiej znajdujemy dokładnie dwa konkretne odniesienia do Melchizedeka?

Jedną rzeczą, którą chcę tutaj podkreślić, jest to, że możecie przeszukać cały Stary Testament i nie znajdziecie nikogo, kto jednocześnie w pełni sprawowałby urząd Kohen Gadol, Arcykapłana, oraz urząd króla. Nigdzie w Piśmie tego nie znajdziecie. W Torze zobaczycie natomiast, że Jahwe całkowicie rozdzielił te dwa urzędy. Jeśli przeczytacie o królu Uzzjaszu w 1 Kronik 26, zobaczycie, że wszedł do Świątyni, aby spalić kadzidło. Kapłani świątynni usunęli go stamtąd, a potem Jahwe dotknął Uzzjasza plagą. Nieważne, za jak wielkiego króla się uważałeś — a Uzzjasz uważał się za wielkiego króla, ponieważ jego serce wzbiło się w pychę z powodu całej przychylności, jaką otrzymał od Jahwe — nie mogłeś wejść i służyć jako Kohen.

I jeszcze jedno: nie znajdziecie żadnego Kohena zasiadającego na tronie Dawida. Możecie przeczytać całą Biblię i tego nie znajdziecie. A jednak Melchizedek jest jednocześnie Królem sprawiedliwości, Królem Jerozolimy i kapłanem Boga Najwyższego.

Kogo znamy, kto posiada dokładnie tę samą cechę? Jezu. On jednocześnie w pełni posiada królewskość i kapłaństwo. I tu jest piękno tego obrazu: prorocy to zapowiedzieli. Powiedzieli nam o Mesjaszu, który miał przyjść i który miał być inny niż wszyscy pozostali pomazańcy. Był inny, ponieważ te dwa urzędy miały stać się jednym. Widzimy to w **Zachariasza 6:12–13 i oznajmij mu: Tak mówi Jahwe Zastępów: Oto mąż, który ma imię Latorośl, i wypuści pędy. On odbuduje Świątynię Jahwe. (13) Tak, on odbudowuje Świątynię Jahwe. Przywdzieje oznaki swej godności i zasiądzie jako władca na swym tronie. Kapłan też zasiądzie na swym tronie. I będzie panowała między nimi doskonała zgoda. (BP)**

Innymi słowy, mówi to o radzie pokoju pomiędzy tymi dwoma. Obydwa urzędy — urząd królewski i urząd kapłański — miały zostać połączone. To absolutnie niezwykle!

Czy teraz rozumiecie, dlaczego Jezus został powołany według porządku Melchizedeka? Ponieważ musiał to być właśnie ten porządek. Aby sprawować oba urzędy, Jezus musiał zostać powołany do tego porządku.

Wracając do **Hebrajczyków 7:1–2 — Co do tego Melchizedeka, króla Szalemu, kapłana Boga Najwyższego, który wyszedł na spotkanie Abrahama powracającego po rozgromieniu królów i pobłogosławił mu, (2) a któremu Abraham ze wszystkiego wydzielił dziesięcinę, to jego imię znaczy po pierwsze król sprawiedliwości, a po drugie król Salemu, czyli król pokoju. (PL)** Jest więc królem Jerozolimy, co odnosi się do bycia królem pokoju. Pomyślcie teraz o prorokach, którzy mówili, że Mesjasz, który miał przyjść, będzie nazywany Sar Szalom, co oznacza króla pokoju albo Księcia Pokoju. Tym właśnie ma być.

Przechodzimy do **Hebrajczyków 7:3 — Bez ojca, bez matki, bez rodowodu, bez początku swoich dni i bez końca życia. (PL)** Pamiętajcie, że autor opisuje Melchizedeka. Autor Listu do Hebrajczyków wydobywa więc niezwykle, bardzo ważne informacje, które musimy posiadać. Są potrzebne, ponieważ w sensie proroczym odnoszą się do Jezui — Melchizedek jest typem Jezui. Pamiętajcie, Jezus nie ma początku dni ani końca dni. Istnieje odwiecznie. Tak, Słowo stało się ciałem i zamieszkało pośród nas. Tak, urodził się z Miriam, ale jednocześnie nie ma początku ani końca dni.

Ponownie widzimy to w prorocztwie. **Micheasza 5:1 A ty, Betlejem Efrata, najmniejsze jesteś wśród plemion judzkich! Z ciebie mi wyjdzie Ten, który będzie władał w Izraelu, a pochodzenie Jego od początku, od dni wieczności. (BT)** Ten, który miał zasiąść na tronie Dawida, pochodzi z wieczności; istnieje odwiecznie.

Im więcej dowiadujemy się o Melchizedeku, tym bardziej będziemy zdawać sobie sprawę, że w całym wszechświecie istnieje tylko jeden możliwy kandydat, który kiedykolwiek mógłby wypełnić tę rolę. Tym jednym jest Mesjasz Jezus. Nawet Jan Chrzciciel nie mógłby zbliżyć się do tej granicy, mówiąc: „Idzie za mną Ten, który jest potężniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien schylić się i rozwiązać rzemyka u Jego sandałów.” A przecież Jezus nazwał Jana Chrzciciela największym człowiekiem, jaki kiedykolwiek narodził się z ludzi. Oczywiście poza Jezus. To jest dobry początek naszego zagłębiania się w porządek Melchizedeka. Zobaczyliśmy, jak wielką wagę ma ten temat i jak wszystkie elementy związane z Melchizedekiem odzwierciedlają służbę Jezui jako Kohena.

KONIEC CZĘŚCI 11